

Polacy skłonni są więcej oszczędzać

Polacy zmieniają swoje nastawienie do oszczędzania. 89% emerytów nie gromadziło oszczędności na starość. Obecnie 40% gospodarstw domowych gromadzi oszczędności na cele emerytalne, a 22,2% wszystkich polskich oszczędności zostało zgromadzonych na ten cel. Jednocześnie 68% z nas skłonnych byłoby przystąpić do programów oszczędzania na emeryturę z dopłatami państwa lub pracodawców.

89% obecnych emerytów nie gromadziło oszczędności na starość. Ci, którzy oszczędzali, zaczęli bardzo późno, średnio 13 lat przed przejściem na emeryturę. W konsekwencji jedynie 5% z nich uważa, że obecnie nie potrzebuje więcej pieniędzy. Takie wnioski pochodzą z przeprowadzonego w 2014 roku przez PBS badania na zlecenie AXA Życie.

Nastawienie Polaków do oszczędzania zmieniło się. Ostatnia edycja *Diagnozy Społecznej* z 2015 roku pokazuje, że gromadzenie oszczędności w celu zabezpieczenia starości jest drugim deklarowanym przez Polaków celem oszczędzania. 40% gospodarstw domowych potwierdza taką praktykę. Badania prof. Czapińskiego wskazują także, że na ten cel zgromadzonych jest najwięcej, bo 22,2% polskich oszczędności.

Polacy uczą się oszczędzania. Potwierdza to badanie z kwietnia tego roku zrealizowane przez GFK Polonia na zlecenie Nationale-Nederlanden. Zgodnie z jego wynikami pieniądze na emeryturę odkłada 43% respondentów. Im bliżej do wieku emerytalnego tym liczba oszczędzających rośnie. Aż 2/3 osób w wieku 45-50 lat deklaruje, że oszczędza na emeryturę. Co ciekawe i bardzo obiecujące co trzecia osoba w grupie wiekowej 25-29 lat również odkłada na ten cel. Zainteresowanie tą tematyką objawia się także tym, że co drugi Polak śledzi plany rządowe dotyczące systemu emerytalnego.

Polacy generalnie uważają, że warto oszczędzać by zabezpieczyć swoją przyszłość. Według ubiegłorocznego badania Fundacji Kronenberga Postawy Polaków wobec finansów uważa tak 70% z nas. Jednocześnie 57% uważa, że państwo powinno nas zachęcać do takich praktyk, przy czym 49% uważa, że powinno to robić przez ulgi podatkowe.

Z kolei także ubiegłoroczne badania prof. Czapińskiego *Świadomość emerytalna Polaków* pokazały jakie są nasze preferencje w kwestii systemowego finansowania świadczeń emerytalnych. 66,8% Polaków jest zwolennikami mieszanego, repartycyjno-kapitałowego lub czysto kapitałowego systemu emerytalnego.

Polacy są również zwolennikami rozwiązań dotyczących współdzielenia odpowiedzialności za przyszłe emerytury z pracodawcami i państwem. Z tego samego badania wynika, że 68% z nas skłonnych byłoby przystąpić do programów oszczędzania na emeryturę z dopłatami państwa lub pracodawców. Jednocześnie 72% gotowych wejść do takiego systemu wpłacałaby do niego miesięcznie do 100 zł. Biorąc pod uwagę przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w gospodarce narodowej wynoszące w 2016 roku 4047 złotych Polacy byłiby skłonni odkładać w takim systemie średnio do 2,5% swojego wynagrodzenia brutto.

– *Polacy mają świadomość potrzeby oszczędzania na emeryturę i chcą odkładać pieniądze na ten cel. Jednocześnie wydaje się, że potrzebują impulsu i dobrych zachęt, by robić to na większą skalę. Aby upowszechnić długoterminowe oszczędności musimy również pracować na odbudowaniu społecznego zaufania do systemu emerytalnego* – tłumaczy Małgorzata Rusewicz, prezes IGTE.

W tegorocznym badaniu CBOS na zlecenie IGTE ocenie Polaków została poddana propozycja w ramach której pracownik regularnie oszczędzałby dodatkowo na emeryturę w wyspecjalizowanej instytucji finansowej objętej nadzorem państwa, a pracodawca byłby zobowiązany dopłacać pracownikowi do tych oszczędności pewną kwotę, np. drugie tyle. 57,4% Polaków oceniło tę propozycję pozytywnie.

Obecnie rząd pracuje nad reformą kapitałowej części systemu emerytalnego. Wedle zapowiedzi od początku przyszłego roku w przedsiębiorstwach zatrudniających powyżej 19 pracowników utworzone zostaną Pracownicze Plany Kapitałowe, programy dodatkowego oszczędzania na emeryturę z domyślnym zapisem, w ramach których pracownicy będą oszczędzali 2 lub 4% swojego wynagrodzenia brutto, przy czym pracodawcy będą uzupełniali składki pracowników odpowiednio o 2 lub 3%.

– Założenia planowanej reformy korespondują ze społecznymi oczekiwaniami. Jednocześnie stanowią odpowiedź na obecne wyzwania makroekonomiczne – konieczność zwiększenia podaży krajowego kapitału, niezbędnego do wzrostu i podniesienia poziomu innowacyjności polskiej gospodarki. Wprowadzenie reformy przy aktywnym udziale jej interesariuszy, w tym pracodawców, może okazać się jedną z naszych najbardziej trafionych, polskich inwestycji – twierdzi Marek Kowalski, przewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich.

Więcej informacji:

Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych

Filip Pietkiewicz-Bednarek

Dyrektor ds. komunikacji

tel. 22 629 09 27

email: f.pietkiewicz@igte.pl